

Wielki Piątek - macie tatarczówkę?

Data publikacji: 10.04.2020 11:00

Dziś Wielki Piątek. Zgodnie z kalendarzem liturgicznym, to dziś Jezus został ukrzyżowany. Jak dzień ten obchodzili dawni mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego? Czego należy się wystrzeżać albo jakie działania podjąć, aby zapewnić sobie pomyślność i uniknąć nieszczęść?



fot. arc.ox.pl

Wielki Piątek, czyli Czorny Pióntek, to dzień Męki Pańskiej. W kościołach nie odprawia się mszy, nie grają również organy. Obowiązuje post ścisły, a ludzie nie powinni oddawać się przyjemnościom, aby nie zamienić dnia, w którym Jezus cierpiał i umarł w zbyt przyjemny. Umartwianie się tego dnia było w kulturze ludowej Śląska Cieszyńskiego obecne od wieków. Przykładowo, mieszkańcy regionu tego dnia spożywali tatarczówkę- gorzką i cierpką nalewkę na bazie tataraku - **Obowiązkowo też w tym dniu należało wypić kieliszek tatarczówki (nalewki z kłącza tataraku), którą to już dużo wcześniej poprzez moczenie korzenia w spirytusie zazwyczaj gospodarz przygotowywał. Miało to zapewnić zdrowie na cały rok, a szczególnie na niedomagania żołądkowe i reumatyczne. Symbolizowało to też pamiątkę podania Panu Jezusowi przybitemu do krzyża, na gąbce żółci. Do dobrych obyczajów należało też darmowe częstowanie tym trunkiem (lekarstwem) przez gospodarkiego przybyłych do miejscowej gospody gości i klientów** – wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii i lokalnego folkloru z Pogwizdowa.

Oprócz spożywania tatarczówki z Wielkim Piątkiem na Śląsku Cieszyńskim wiązały się jeszcze inne obyczaje. Przede wszystkim tego dnia unikano mycia rąk o wschodzie słońca w bieżącej wodzie – należało wtedy omijać wszelkiego rodzaju strumyki, czy potoki. Miało to zapewnić zdrowie i rześkość przez cały rok. Wciąż nie można było pracować w polu i ogrodzie, tym razem jednak zasada stawała się bardziej restrykcyjna, w Wielki Piątek nie można było bowiem w ogóle ruszać ziemi. Obserwowano również pogodę i na tej podstawie określano, jak ma wyglądać pogoda do końca roku.

Część tradycji przetrwała do dziś. Wciąż w kościołach przygotowywane są Boże Groby, a strażacy pełnią przy nich wartę (w tym roku wyjątkowo zwyczaj ten zapewne zostanie zaniechany). Stosowano ścisły post i jedzono tylko jeden posiłek dziennie. Najczęściej tego dnia na stole można było znaleźć śledzia z chlebem lub ziemniakami, czy też ziemniaki z kiszoną kapustą.